

**Paweł Smoręda**

## **LEGALNOŚĆ SPRZEDAŻY NAPOJÓW ALKOHOLOWYCH PRZEZ INTERNET**

Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (PARPA) prezentuje pogląd, że prowadzenie sprzedaży napojów alkoholowych za pośrednictwem internetu jest sprzeczne z prawem i warunkami udzielonego zezwolenia na sprzedaż tych napojów. Zdaniem PARPA za sprzedaż internetową zezwolenia udzielone przedsiębiorcom powinny być cofane. Czy to zapatrywanie ma rzeczywiście umocowanie w obowiązującym prawie – wątpli radca prawny Paweł Smoręda z JMRS Radcowie Prawni.

Prawdą jest, że ustawa z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (ustawa) powstawała w czasie gdy internet nie był potężnym komunikatorem, lecz zaledwie akademickim eksperymentem. Prawdą też jest, że kolejne nowelizacje ustawy nie uwzględniały sprzedaży napojów alkoholowych za pośrednictwem tego medium. Tylko, czy to, że ustawodawca nie przewidział sprzedaży przez za pośrednictwem sieci, rzeczywiście oznacza zakaz prowadzenia sprzedaży tą drogą napojów alkoholowych przez podmioty posiadające zezwolenia. Sięgnijmy zatem do przepisów, które wyznaczają warunki i określają zasady prowadzenia sprzedaży alkoholu.

### **Punkt sprzedaży**

Zgodnie z art. 9<sup>6</sup> ustawy sprzedaż napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5% alkoholu, z wyjątkiem piwa, przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży prowadzi się w punktach sprzedaży. Punktami sprzedaży, w rozumieniu tej ustawy są sklepy, wydzielone stoiska placówki samoobsługowe i „inne placówki handlowe”. Termin „inna placówka handlowa” powinien być pojmowany szeroko, brak bowiem jego definicji ustawowej. Sklep internetowy, a właściwie miejsce (lokal) gdzie dochodzi do zawarcia umowy w wyniku przyjęcia oferty kierowanej przez przedsiębiorcę do nieoznaczonego adresata za pośrednictwem sieci (art.70 §2 k.c.), bez wątplenia mieści się w ww. pojęciu „placówki handlowej”. Terminu tego nie można rozumieć inaczej, niż miejsce w którym prowadzi się handel. Brak podstaw do jakiegokolwiek różnicowania tych miejsc sprzedaży, ze względu na sposób zawierania umów sprzedaży. Zabieg taki naruszałaby regułę zakazu dokonywania rozróżnień nie dokonanych przez samego ustawodawcę – *lege non distinguente*. Wszystko to prowadzi do wniosku, że przepis ten nie sprzeciwia się prowadzeniu sprzedaży napojów alkoholowych za pośrednictwem internetu.

### **Zasady prowadzenia sprzedaży**

W art. 18 ust.10 pkt 1 ustawy przewidziano, że zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych cofa się w razie nieprzestrzegania ustawowych zasad sprzedaży tych napojów.

Zasady te określono w przepisach, które ustanawiają zakazy sprzedaży napoju alkoholowych. W art. 14 ustawy zawarto zakazy sprzedaży w określonych miejscach i można je określić jako zakazy przedmiotowe. Nie można sprzedawać napojów alkoholowych m.in. na terenie szkół, innych placówek oświatowo-wychowawczych, domów studenckich, w środkach i obiektach masowej komunikacji, obiektach wojskowych etc. Co ciekawe nie wolno sprzedawać alkoholu na terenie zakładów pracy. Na szczęście nikt nie interpretuje tego ostatniego przepisu literalnie, bowiem taka wykładnia oznaczałaby częściową prohibicję. Lokale gastronomiczne są przecież zakładami pracy dla pracującego tam personelu.

Z zakazami o charakterze podmiotowym mamy do czynienia w art.15 ustawy. Nie wolno sprzedawać napojów alkoholowych osobom do lat 18, na kredyt czy pod zastaw. Zakaz ten dotyczy także osób, których zachowanie wskazuje, że znajdują się w stanie nietrzeźwości. Interesujący jest szczególnie ten ostatni zakaz. Zakłada tu ustawodawca, że w lokalach gastronomicznych prowadzić należy sprzedaż tylko do momentu gdy stężenie alkoholu we krwi klienta nie przekroczy widocznie 0.5‰. Od tej granicy zaczyna się bowiem stan nietrzeźwości, zgodnie z art.46 ust.3 pkt 1 ustawy. W oparciu o zawarty na stronach [www.parpa.gov.pl](http://www.parpa.gov.pl) kalkulator można wyliczyć, że mężczyzna o wadze 70 kg. osiąga ten stan stężenia alkoholu we krwi po wypiciu jednego piwa o zawartości alkoholu 5%. Podając mu drugie piwo posiadacz zezwolenia naraża się *de iure* na cofnięcie zezwolenia. Ograniczenia są konieczne, wymaga tego bezpieczeństwo publiczne jak i ochrona zdrowia obywateli. Muszą jednak być one realistyczne, a nie skonstruowane w taki sposób, że do ich masowego naruszania dochodzi codziennie, w każdym niemal pubie. Wymaga tego po prostu autorytet prawa.

Wracając do głównego nurtu naszych rozważań, analiza ustawowych przepisów zakazowych prowadzi do wniosku, że określając zasady prowadzenia sprzedaży napojów alkoholowych brak jest zakazu prowadzenia takiej działalności za pośrednictwem internetu. Nigdzie go nie wyartykułowano, nie sposób też, w świetle zasady praworządności, istnienia takiego zakazu domniemywać.

### **Warunki prowadzenia sprzedaży**

W myśl art.18 ust.7 pkt 6 ustawy jednym z warunków prowadzenia sprzedaży napojów alkoholowych jest „wykonywanie działalności gospodarczej w zakresie objętym zezwoleniem tylko przez przedsiębiorcę w nim oznaczonego i wyłącznie w miejscu wymienionym w zezwoleniu”. W razie zaś naruszenia tego warunku w art. 18 ust. 10 pkt 2 ustawy przewidziano sankcję w postaci cofnięcia zezwolenia. Czy zatem prowadzenie sprzedaży przez internet jest naruszeniem ww. warunku, w szczególności czy taki sposób wykonywania działalności gospodarczej, powoduje iż jest ona wykonywana poza miejscem określonym w zezwoleniu. Bliższa analiza przepisu zapatrywaniom tym przeczy.

Nie sposób nie spostrzec, że w art. 18 ust.7 pkt 6 ustawy mówi się o wykonywaniu działalności gospodarczej, nie w całości, lecz „w zakresie objętym zezwoleniem”. W tym zatem zakresie działalność ta może być wykonywana „wyłącznie w miejscu oznaczonym w zezwoleniu”.

Co zatem jest przedmiotem (zakresem) udzielonego przedsiębiorcy zezwolenia? Odpowiedź znajdujemy w art. 18 ust.1 ustawy - jest to „sprzedaż napojów alkoholowych”, która, cytując dalej przepis, „może być prowadzona tylko na podstawie zezwolenia”. Zestawienie tych norm prowadzi do wniosku, że w miejscu oznaczonym w zezwoleniu ma być prowadzona tylko ta część działalności gospodarczej przedsiębiorcy, która polega na zawieraniu umów sprzedaży napojów alkoholowych. Kwestia dostawy, czy innych czynności z tym tylko zakupem związanych pozostaje poza hipotezą art. 18 ust.7 pkt 6 ustawy. Co więcej dostawą zajmować się może w ogóle zupełnie inny przedsiębiorca, niż ten który posiada zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych. Jeżeli więc ofertę prezentowaną na stronach www przedsiębiorcy posiadającego zezwolenie uznać za ofertę sprzedaży napojów alkoholowych, w rozumieniu prawa cywilnego, to zgodnie z art. 70 § 2 k.c. umowę uważa się za zawartą w miejscu otrzymania przez składającego ofertę oświadczenia o jej przyjęciu. Jeśli więc miejsce wskazane w zezwoleniu i miejsce, w którym dochodzi do odebrania oświadczenia klienta o przyjęciu internetowej oferty przedsiębiorcy (miejsce zawarcia umowy) są tożsame, to nie można posiadaczowi zezwolenia przedstawić zarzutu naruszenia art. 18 ust.7 pkt 6. Tym samym nie można cofnąć mu zezwolenia w oparciu o art. 18 ust.10 pkt 2 ustawy. Warunek prowadzenia sprzedaży (prowadzenia tej części działalności gospodarczej) w miejscu wskazanym w zezwoleniu jest bowiem spełniony.

### **Inne problemy**

Oczywiście prowadzący sprzedaż napojów alkoholowych na odległość może mieć trudności z weryfikacją wieku kupującego lub stanem jego trzeźwości. Jednak nie może to samo przez się uzasadniać cofnięcia zezwolenia. Zezwolenie cofa się bowiem za realne naruszenie zakazów ustawowych, a nie za samą możliwość, czy też zwiększone ryzyko, powstania takiego naruszenia. Organ zezwalający, żeby zezwolenie cofnąć, musi dowieść dokonania zabronionej sprzedaży. Natomiast ze swej strony sprzedawca, choćby w trosce o zachowanie udzielonego mu zezwolenia, może stosować różne skuteczne metody weryfikacyjne zapobiegające zabronionej sprzedaży. O ile na gruncie obowiązującej ustawy pozostawione jest to tylko zapobiegliwości przedsiębiorcy, o tyle w przyszłości obowiązek taki powinien zostać zawarty w ustawie.